

Sygn. akt XVII AmC 2564/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR /del/ Anna Szanciło

Protokolant : Piotr Hołyś

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w P.

przeciwko S.w R.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) w R. postanowienia wzorca umowy o treści: „Odsetki od środków pieniężnych zgromadzonych na Rachunku dopisywane są na zasadach i w terminach ustalonych przez Zarząd Kasy, które podawane są do wiadomości członków poprzez umieszczenie stosownej informacji na tablicach ogłoszeń w miejscach prowadzenia działalności przez Kasę.”

II. Zasądza od pozwanego (...) w R. na rzecz powoda (...) w P. kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa.

IV. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) w R..

SSR /del/ Anna Szanciło

Sygn. akt XVII AmC 2564/11

UZASADNIENIE

Powód (...) w P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego (...) o treści: „Odsetki od środków pieniężnych zgromadzonych na Rachunku dopisywane są na zasadach i w terminach ustalonych przez Zarząd Kasy, które podawane są do wiadomości członków poprzez umieszczenie stosowanej informacji na tablicach ogłoszeń w miejscach prowadzenia działalności przez Kasę.”

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany jest przedsiębiorcą i posługuje się przygotowanym przez siebie regulaminem. Podał, iż klauzula rażąco narusza uzasadnione interesy konsumentów oraz jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. Niezgodnie z prawem przewiduje uprawnienia dla pozwanego do wprowadzania jednostronnie dowolnych zmian do istotnych cech swojego świadczenia- okresów kapitalizacji odsetek, jednakże bez wymogu należytego indywidualnego powiadomienia klientów o wprowadzonych zmianach, jak również bez określenia jakichkolwiek ważnych przyczyn

do takiego działania. W efekcie czego klienci nigdy nie wiedzą czy i kiedy pozwany zmieni okresy kapitalizacji. Nadto klienci mogą dowiedzieć się o wprowadzonych zmianach długi czas po ich wprowadzeniu, zaś dla klientów istotne jest czy odsetki otrzymują po miesiącu, czy po roku oczekiwania.

Pozwany (...)w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że celem kas jest gromadzenie środków pieniężnych wyłącznie swoich członków, udzielanie im pożyczek i kredytów, przeprowadzenie na ich zlecenie rozliczeń finansowych. Podał, iż Spółdzielnia działa w oparciu o statut przyjęty przez wszystkich członków. To członkowie ustalają na jakich zasadach organizują dobrowolnie zrzeszenie. Zmian w statucie dokonuje zaś walne zgromadzenie członków, w więc również jej członkowie. Członkowie kasy mają pełną świadomość co do zasad jakie sami ustalają. Kasa zaś nie posiada żadnych klientów bo działa jedynie na rzecz swoich członków, którzy sami ustalają na jakich zasadach kasa będzie działać. Każdy zaś z członków nie tylko zna ale i również ma wpływ na ich kształt. Podał, iż racjonalne i zasadne z punktu widzenia spółdzielczości jest zachowanie tych zasad.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

(...)w prowadzonej przez siebie działalności posługiwała się regulaminem rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych. W § 20 regulaminu tabeli ustalono: „Odsetki od środków pieniężnych zgromadzonych na Rachunku dopisywane są na zasadach i w terminach ustalonych przez Zarząd Kasy, które podawane są do wiadomości członków poprzez umieszczenie stosowanej informacji na tablicach ogłoszeń w miejscach prowadzenia działalności przez Kasę”. (regulamin, k. 9)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów i bezspornych twierdzeń stron. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stosownie do treści art. 479⁽³⁶⁾ k.p.c. i art. 479⁽³⁸⁾ k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, ale kontrola abstrakcyjna wzorca umowy stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08, „Głosa” 2009, Nr 3, s. 8).

Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385⁽¹⁾ – 385⁽³⁾ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*). W niniejszym przypadku jest to zapis dot. uprawnienia pozwanego do jednostronnego wprowadzania zasad i terminów dopisywania odsetek od środków pieniężnych.

Nie sposób zaaprobować poglądu pozwanego dot. tego, iż sami członkowie kształtują postanowienia regulaminu, w tym spornego postanowienia regulaminu, bo zmian dokonuje walne zgromadzenie członków, a zatem również członkowie. Nie sposób bowiem uznać, iż każdy z członków kasy ma wpływ realny na postanowienia statutu albowiem w skład walnego zgromadzenia nie wchodzi wszyscy członkowie, co jest oczywiste.

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie regulaminu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w]: System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia

konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane, w razie wątpliwości, za klauzule niedozwolone, tworząc w art. 385³ k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że kwestionowane postanowienie wzorca umowy daje Kasie możliwość jednostronnej zmiany zasad i terminów doliczania odsetek, bez żadnych uwarunkowań.

Pamiętać trzeba o art. 385³ pkt 10 k.c., zgodnie z którym uważa się za niedozwolone postanowienie umowne, które uprawnia do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie. Również z brzmienia tego przepisu wynika, że z istoty wzorca wynika możliwość jego jednostronnej zmiany. Jednak nie może to być zmiana dowolna, gdyż może być dokonana jedynie na podstawie ważnej przyczyny wskazanej w umowie.

Szczególne uregulowanie zawarte zostało w art. 385³ pkt 10 k.c., który nie określa trybu wprowadzenia zmiany regulaminu, ale przesłanki, po spełnieniu których wzorzec umowy może być zmieniony. W wyroku z dnia 3.02.2006 r. (I CK 297/05, „Wokanda” 2006, Nr 7-8, s. 18) Sąd Najwyższy stwierdził, że w art. 385³ k.c. chodzi o ułatwienie sądowi dociekań, czy rozważane in casu postanowienie wzorca kontraktowego stanowi postanowienie niedozwolone, to znaczy takie, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c.). Lista tych postanowień odpowiada katalogowi typowych klauzul niedozwolonych wskazanych w dyrektywie nr 93/13/WE z dnia 5.04.1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Oznacza to, że użycie w art. 385³ k.c. sformułowania „w razie wątpliwości” nie powoduje, że zapisy tego przepisu nie mogą być brane przy wykładni w art. 385¹ k.c., a więc czy doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumentów. Zestawienie zawarte w art. 385³ k.c. określa bowiem najjaskrawsze przykłady niedozwolonych postanowień umowne, które o ile nie zawsze (nie w każdym przypadku) muszą być uznane za niedozwolone, to jednak stanowią wytyczne dla określenia abuzywności postanowień umownych.

Trzeba zauważyć, że przyznanie przedsiębiorcy w stosunkach z konsumentami jednostronnej zmiany umowy bez wskazania przyczyny, dla której taka zmiana może nastąpić, narusza samo w sobie dobre obyczaje i rażąco interes konsumentów. Jak już wspomniano, uprawnienie do wprowadzenia zmian regulaminu jest w wyłącznej gestii podmiotu stosującego wzorzec umowy. Zatem przyznanie silniejszej stronie umowy, prawa do zmiany umowy (w drodze zmiany wzorca umowy) w każdej sytuacji powoduje naruszenie równowagi kontraktowej stron, gdyż oznacza, że tylko jedna strona ma prawo kształtować stosunek prawny i to w sposób dowolny, a więc taki, jaki uzna za stosowany, zaś druga żadnego wpływu na to nie ma. W takiej sytuacji nie zostałby w żaden sposób wyważony interes stron umowy. Kasa ma prawo zmienić regulamin w każdym czasie, zaś konsument ma dwie możliwości: albo przyjmie zmianę regulaminu, albo wypowie umowę łączącą go z pozwanym. Jednym słowem, klient pozwanego zostaje postawiony przed wyborem sprowadzającym się do tego, że albo zaakceptuje nowe postanowienia regulaminu, bez możliwości weryfikacji zasadności dokonanej przez pozwanego zmiany, albo będzie musiał poszukać innego podmiotu świadczącego tożsame usługi jak Kasa związane z proadzeniem rachunku. Przed takim „wyborem” stawia pozwany swoich klientów, co nie ma żadnego uzasadnienia i narusza dobre obyczaje, jak i w sposób rażąco interes konsumentów.

Kontrola abstrakcyjna wzorca umowy polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy, a ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania. Kontrola wzorca dokonywana w trybie postępowania w sprawach o uznanie wzorca umowy za niedozwolone (abuzywne), jest kontrolą abstrakcyjną, co oznacza, że dokonuje się jej niezależnie od tego, czy wzorzec był czy nie, zastosowany w jakiejś konkretnej umowie (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 27.02.2003 r., I Aca 834/02, „Monitor Prawniczy” 2007, Nr 14, s. 801). Istotne jest więc, że kwestionowane postanowienie umowne daje pozwanemu uprawnienie do zmiany regulaminu Tabeli prowizji i opłat z powodów, która uzna za ważne, gdyż katalog przyczyn jest katalogiem otwartym. Istotne jest właśnie to, czy wzorzec umowy pozwala przedsiębiorcy na nadużywanie jego treści i nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, że nie jest racjonalna wykładnia zastosowanego postanowienia umownego, która prowadzi do uznania jego abuzywności.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o sensie identycznym z zakwestionowanym postanowieniem, a mianowicie przykładowo:

- „(...)zastrzega sobie możliwość zmiany postanowień niniejszego Regulaminu w dowolnym terminie” (wyrok SOKiK z dnia 22.06.2010 r., XVII Amc 10/10, MSiG 2010, Nr 203, poz. 12669),
- „Niniejszy Regulamin może zostać zmieniony w każdym czasie, w chwili publikacji jego zmienionej wersji na stronie internetowej (...)” (wyrok SOKiK z dnia 13.05.2010 r., XVII Amc 1052/09, MSiG 2010, Nr 221, poz. 13822),
- „Sprzedawca zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu” (wyrok SOKiK z dnia 3.03.2010 r., XVII Amc 715/09, Lex nr 580112),
- „Sprzedawca jest uprawniony do zmiany niniejszego Regulaminu (wyrok SOKiK z dnia 2.12.2009 r., XVII Amc 584/09, MSiG 2010, Nr 148, poz. 9686).

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118).

Możliwe więc było merytoryczne rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, jednak nie może ulegać wątpliwości, że pozwany stosował klauzulę o treści i sensie identycznym, jak klauzule już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Celem prowadzonego rejestru jest wyeliminowanie z obrotu niedozwolonych postanowień umownych. W rejestrze tym przytacza się treść postanowień wzorców umowy, które zostały przez SOKiK uznane za niedozwolone. Obowiązuje w tym zakresie tzw. formalna jawność rejestru, oznaczająca, iż od chwili wpisania do nie postanowienia nikt nie może zasłaniać się nieznaną dokonanych w nim wpisów (zob. art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c.). Oznacza to, że postanowienia te są zakazane we wszystkich wzorcach umów, a zakaz stosowania niedozwolonych postanowień odnosi się do wszystkich przedsiębiorców nie tylko do tych, przeciwko którym zapadł wyrok SOKiK. Usunięcie z obrotu prawnego niedozwolonych postanowień wzorców ma nie tylko usunąć z obrotu prawnego takie postanowienia, lecz również uchronić konsumentów przed narażeniami na takie postanowienia w przyszłości w umowach zawieranych z innymi przedsiębiorcami. W związku z tym, że przedsiębiorcy stosują postanowienia, których istota jest taka sama, lecz konstrukcja gramatyczna czy szyk wyrazów w zdaniu są różne, istotne jest, aby zakaz stosowania niedozwolonych postanowień odnosił się również do postanowień podobnych. Nie ma więc uzasadnienia dla możliwości jednostronnej zmiany regulaminu bez wskazania ważnych przyczyn takiej zmiany. Przedmiotowe klauzule są tożsame treściowo z klauzulą objętą niniejszym pozwem, także przy uwzględnieniu innych postanowień wzorca umowy, o czym była mowa powyżej.

Powyższe oznacza, że przedmiotowa klauzula kształtuje prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumentów, w tym równowagę stron, i stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385³ pkt 10 k.c. Nie znalazł zatem uzasadnienia zarzut pozwanego, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumentów i jakich. Pamiętać trzeba, że pozwany jest profesjonalistą, od którego wymagane jest wypełnienie ze szczególną starannością obowiązku udzielenia konsumentom rzetelnej informacji dotyczącej zawieranej umowy, a stosuje się do niego podwyższony miernik staranności (art. 355 § 2 k.c.).

Z powyższych względów kwestionowane postanowienie stanowi w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jak również art. 385³ § 10 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składało się jedynie wynagrodzenia jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa.

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.